

PIENIĄDZKA TA!

Table with 2 columns: Item (Rocznik, Półrocznik, etc.) and Price (in rubles and kopecks).

Przenumeracja na „Dziennik Łódzki” w Warszawie... Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

OGŁOSZENIA:

Za eden wiersz politem lub za jego miejsce 6 kop... Od należności przewyższających 10 rubli...

KALENDARZYK

Dziś: Piątek, 8. Wojciecha. Jutro: Jaka Kantego. Wschód słońca o godz. 5 min. 14. Zachód o godz. 6 min. 45.

Biurow Redakcyi i Administracyi Ulica Pańska Meyera N 514. Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Z powodu zjazdu hodowców jedwabników.

W ostatnich czasach w prasie periodycznej niejednokrotnie pojawiały się wieści, że ministeryum dóbr państwa zamierza wkrótce zwołać zjazd hodowców jedwabników i osób, interesujących się tą gałęzią gospodarstwa...

dla przygotowania zdrowych jajeczek (teraz takie stacje istnieją w Taszkencie, Nowym Margelanie, Samarkandzie, Petro-Aleksandrowsku i Tyflisie)...

Warunki, w jakich się znajduje jedwabnictwo ruskie, są różno w rozmaitych miejscowościach państwa, co też nie można ograniczyć się wszędzie do użycia jednokowych środków. Na południu Rosyi jedwabnictwo należy dopiero wprowadzać i rozpowszechniać...

jego zwolania, co pozwoliłoby im zawczasu zebrać materiały i obmyśleć wszystko; należy również starać się, aby zjazd nie ograniczył się jedynie zbadaniem kwestyi powiększenia i polepszenia produkcji jedwabiu...

chu towarowego 51,306 rubli (+ 7,940 rubli). Za czas od 1 stycznia do 30 września r. b. dochody drogi wykazały, w ogólnej sumie 687,500 rubli, powiększenie o 8,264 rubli.

Handel. Jeden z właścicieli ziemskich w guberni kijowskiej zwrócił uwagę ministeryum, że wywozowy zbożowy za pomocą fałszywych telegramów, umyślnie spowodowanych, kupowali taniej ze szkoda rolników...

Ministryum skarbu, jak donoszą dzienniki petersburskie, opracowało szereg nowych przepisów zmierzających do nauki bezpatentowej sprzedaży napojów spirytusowych.

Przemysł, Handel i Komunikacye.

Drogi żelazne. „Gazeta warszawska” dowiaduje się z dobrego źródła, że wieści dziennikarskie o wykupieniu przez rząd kolei warszawsko-terespolskiej i o połączeniu jej z koleją nadwiślańską są przedwczesne.

W miesiącu wrześniu droga żelazna warszawsko-wiedeńska osiągnęła dochodu z ruchu osobowego 179,158 rubli (- 718 rubli), z ruchu towarowego 580,186 rubli (+ 58,115 rubli)...

Droga żelazna warszawsko-bydgoska osiągnęła dochodu za miesiąc wrzesień ogółem 88,206 rubli, w tem z ruchu osobowego 29,046 rubli (- 402 ruble) a z ru-

Według wiadomości otrzymanych w Berlinie z Petersburga, biuro telegraficzne Wolffa nadesłało także wczoraj następującą depeszę: „Zniżka waluty skutkiem wielkich sprzedaży ze strony banku niemieckiego etc.”

Gielda berlińska „Boersen Courier” ogłasza, że doniesienie biura Wolffa było błędne i że bank niemiecki wczoraj, czego dowodzą księgi bankowe, nietylko nie sprzedawał rubli, lecz nawet je skupował.

22) Maurycy v. Reichenbach.

ŁAZIŃSCY.

Powieść w dwóch tomach. Przekład Wiktorji Rosickiej.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 234).

III.

Łaziński spędził noc bardzo niespokojnie; duszność zwiększała się ciągle, przytem był tak słaby, że jedynie przy pomocy Anny mógł się poruszać. Mimo to Anna nie czuła się zaniepokojoną jego stanem; pogarszania i polepszenia następowały kolejno co parę dni.

Słyszac kroki Remberga w sieni, wyszła cichutko chcąc go o tem uprzedzić. — Zdaje mi się, że niepotrzebnie się tworzyć — odparł Remberg — ale zrób jak chcesz. Hrabia najniepodziwianiej sam przyjechał, będzie też na śniadaniu, ale nie potrzeba nic zmieniać.

znał, przez co jej wiele cierpień przysporzył, ale teraz wszystko już minęło, rana się zagoiła dawno. Z pewnym zadowolaniem chciałyby wystąpić naprzeciw niego spokojna i szczęśliwa. Szczęśliwa i spokojna — czy była nią? Powóz zatrzymał się przed domem. Pani Anna spłotła mocno dłoń i słuchała z pochyloną głową.

— Zechciej pan wejść, panie hrabiol! — Drzwi jadalni zamknęły się, Anna spuściła głowę, przysięgając ją ogarniało: Maks siedzi teraz przy stole w jej domu... Rzucenie chorego dało się znów słyszeć, Anna poskoczyła do łóżka, Łaziński leżał okryty potem z gwałtownego wysiłku pochwycenia powietrza, atak był bardzo silny, tak że Anna na chwilę zapominała o wszystkim, powoli ojciec uspokoił się i jak uwięziony opadł na poduszkę.

— Anne! — zawołał chory. Przelegniona pochwyciła go za rękę. — Boję się, boję — szeptał Łaziński, Anna zarzuciła mu ręce na szyję przyciska-

jąc głowę do swojej piersi. Chory wyrwał się gwałtownie z uścisku, oczy wyszły mu na wierz, ręce wykręciły nerwowo.

— Powietrza, powietrza! — zawołał. Anna pociągnęła za dzwonek; ogarnął ją naraz niewypowiedziany przestrah. — Idź po doktora, proszę niech zaraz przyjdzie! — zawołała do wchodzącego sługi. Nagle silny kurcz ustał, Łaziński opadł na poduszkę, ręce błądziły po koldrze szukając oparcia, głowa zsuwała się bezwładna, rzęczenie ustało.

W chwilę potem rozległ się turkot powozu, w którym odjeżdżał hrabia Blessen z głównym swym inspektorem. Turkot ten wyrwał kurcz ustał, Łaziński rozpaczył, minęła nagle, że poświęciła wolność jedynie tylko dla tego człowieka, który umarł leżąc obecnie, a któremu ta ofiara na ucie się już nie przyda. Wyrzekając się swą ufnością, wyrzekła się szczęścia na zawsze, aczkolwiek nie mogła przeszłości narwać dzieciństwem, nie mogła jej zapomnieć po imieniu wysiłku! Życie od tej chwili stawało się pustą, smutną, bez celu! Turkot powozu milł w oddaleniu. Anna oparła głowę na piersiach ojca, płacząc nad sobą i nad nim. Długo leżała tak, pogrążona w cierpieniu. Uczuła w końcu lekkie dotknięcie ramienia, podniosła się, Remberg stał przy niej z wyciągniętą ręką.

— Moje biedne dziecko! — szepnął, — tracił miłość ukochanego ojca, ale nie zapominaj, że posiadasz jeszcze miłość kogoś innego!... Mówił z głębokim wzruszeniem, a słowo „miłość” niewymawiane dotychczas przez niego, nieznanym dziwnym tonem brzmiała w uszach Anny. Trwożnie, prawie z prze-

strachem spojrziała na męża; Remberg ujął ją w ramiona i złożył pocałunek na jej ustach.

IV.

Maks Blessen pojechał na „dożynki” do jednego ze swych sąsiadów. Stary hrabia Wallwitz, podług dawnej tradycyi urządzał swym ludzom rok rocznie podobną zabawę. Chłopi przystrojeni odświętnie, postępowali wśród muzyki, niosąc wieniec ze zboża, który przy odpowiadaniu piosnek i przemówieniach oddali dziedziowi. Rozpoczęły się tańce na świeżym powietrzu, a hrabia Wallwitz, obchodząc swych gości, podejmował ich piwem i ciastem.

Maks Blessen wraz z kilku panami przylądali się tańcom, gdy gospodarz utrudzony przystąpił do nich. — Dlaczego robisz sobie taki kłopot? — zapytał go jeden z panów. U siebie, wyznaczam pewną gratyfikacyę, a o resztę się nie troszczę, to wygodnie.

— Tak mówicie wy wazacy młodzi, — wyliczając krzącącą chustką spoczon czoło, zawołał hrabia Wallwitz i dla tego to do licha idzie dawna łączność pana z ludem. — Ależ kochany hrabio, ta łączność jest mrzonką. Niech tylko twoi ludzie przystąpią do głosowania, a również nie będą głosować z tobą, jak nasi, z nami. — Ach, dajcie pokój z wybrańmi! Ja głosuję za księciem F., chociaż go nie znam, dla tego, że jest kandydatem konserwatystów; moi ludzie dadzą swe głosy za duchownym Herko, którego również nie znam, ale jest to kandydat ultramontanów. Ja więc wybieram odpowiednio do zajmowanego stanowiska, a oni zgodnie z przekonaniem religijnym, — każdy awojo, a co się później dzieje w radzie państwa, tego oni wcale nie wiedzą, a ja nie wiem, mało czytując gazety. Co mi tam po wyborach! (D. c. u.)



szwajskich, a straciwszy posadę, starał się bezskutecznie o inne zajęcie, co prawdopodobnie było powodem samobójstwa. Strzał do żony był chybiący; zemściła tylko z przestrachu, do siebie zaś strzelił samobójca w samo serce, co spowodowało śmierć natychmiastową.

Petersburg. „Peters. wiadom.” donoszą, iż do rady państwa wniesiono projekt, opracowany przez ministra dóbr państwa i finansów, oraz głównego kontrolera, co do asygnowania zaliczek na osuszenie błot i robót irygacyjne.

Napad. W powiecie chełmskim, we wsi Kopinach, czterech zamaskowanych i uzbrojonych zbrodniarzy napadło w nocy na dom zamieszkały przez właściciela Andrzeja Chama. Zagrożony śmiercią, gospodarz wskazał kryjówek gdzie chował pieniądze, zbrodniarze, jednak nie bardzo się obłowili, znaleźli bowiem tylko 30 rs. i z tym łupem zniknęli.

Więźniowie stanu. W Tomsku bawił rz. r. st. Rusinow, wydelegowany do zbadaenia warunków życia zesłanych na Syberię więźniów politycznych. P. Rusinow wezwał ich do siebie i w ciągu tygodnia wyluszczył ich relacje. P. Rusinow ma złożyć ministrowi spraw wewnętrznych memoriał o pomocy więźniów stanu na Syberii.

Rozmowa z profesorem Bergmanem. Paryskie wydanie „New-York Herald” z dnia 14-go października, zamieszcza depeszę z Berlina, datowaną d. 13 tegoż miesiąca, streszczającą rozmowę korespondenta pomimołnej gazety z profesorem Bergmanem, a dotyczącą obrony d-ra Mackenziego. Profesor Bergmann zapytany co myśli o publikacji angielskiego lekarza, odrzekł: „Złotliwa niedorzeczność! Dopóki żył cesarz Fryderyk, nie chcieliśmy (rozumiejąc tu lekarzy niemieckich), aby szczegóły choroby ogłaszano publicznie, ale celu tego nie mogliśmy dopiąć, ponieważ dzienniki angielskie przepelnione były rozmaitymi wiadomościami i złośliwymi napadami na lekarzy niemieckich. Po śmierci cesarza na żądanie ministra dworu, skreśliłmy historię choroby w formie sprawozdania i stał powstała polemika. Dobrze się stało, że nasza broszura przełożona została na język angielski, bo każdy anglik będzie mógł bezstronnie osądzić nasze postępowanie. Argumenta Mackenziego, to same głupstwa. Obstawiamy przy naszym twierdzeniu, że niezręczność Mackenziego przyspieszyła katastrofę; zresztą cała wiedza jego ogranicza się do znajomości krątni, anatomii i patologii innych części ciała, są mu zupełnie obce. Gdyby opinia moja przeważała i dokonano operacji jeszcze w maju r. b., cesarz żyłby do dnia dzisiejszego. Jest bowiem rzeczą dowiedzioną, że raka można usunąć wtedy, gdy jeszcze nie jest zbyt rozwinęty, jeżeli zaś choroba doszła do pewnego stopnia rozwoju, to żadna operacja chorego nie ocali. Podobnie wykazała sekcja Virchowa, że zarzut, jakobyem 12-go kwietnia niezręcznym zachowaniem się rozdrażnił ranę, był niesłuszny. Virchow skonstatował, że ostateczną przyczyną śmierci było zapalenie płuc. Choroba cesarza miała wszystkie cechy normalnego przebiegu każdego raka, a zresztą cesarz Fryderyk był ze mnie zadowolony, czego dowodzi fotografia, którą otrzymałem od niego w darze z własnoręcznym napisem. Tu pokazał korespondentowi fotografię z napisem: „na pamiętkę.”

Marcelina Sembrich Kochańska bawi obecnie w Wiedniu. W tych dniach rozpocznie ona w Berlinie szereg koncertów, jakie da w tem mieście, a następnie w Hamburgu, Wrocławiu i innych miastach niemieckich. Po nowym roku Kochańska uda się do Rosji, gdzie da koncerta w Petersburgu, Moskwie, Charkowie, Kijowie i Odessie. Na kwiecień głosiła śpiewaczką została angażowaną do teatru Argentino w Rzymie, na maj do Paryża.

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Berlin 18 października. Wobec bezbarwnych doniesień wieczornych z rynków zagranicznych postawa giełdy tutejszej była dziś początkowo niezdeterminowaną i raczej słabą a ochota do interesów bardzo małą. Dalsze depesze z Wiednia doniosły o lepszym usposobieniu, szczególnie dla rent, z czego wnioskowano, że układy z rządem węgierskim w Pesacie idą pomyślnie. Ogłoszony dziś wykaz niemieckiego banku państwa zrobił korzystne wrażenie i rozchwiał do reszty obawy co do podwyższenia dyskonta bankowego. Uspokajająco

Actionem, który dowodził paradą. Podczas śniadania, podane na pokładzie „Sabaudy,” cesarz Wilhelm wzniósł toast za zdrowie Crispiego, któremu podarował fotografię swoję z własnoręcznym podpisem.

Wiedeń, 17 października. (Ag. p.) Pod przewodnictwem cesarza odbyła się wczoraj konferencya wojskowa, na której obradowano nad nową ustawą wojskową, przygotowaną przez rząd dla rady państwa. Zaraz po zebraniu się rady państwa przedstawiony zostanie ze strony rządu projekt ustawy wojskowej.

Neapol, 17-go października. (Ag. p.) Cesarz Wilhelm obecnym był w Castellamare przy uroczystości spuszczania na morze nowego pancernika włoskiego „Rè Umberto.”

Londyn, 17 października. (Ag. p.) Posel włoski, hr. Robilant, umarł.

Belgrad, 17 października. (Ag. p.) Pogłoskom o przesileniu ministeryalnem, a nawet o podaniu się do dymisji ministra spraw wewnętrznych, Mijatowicza, urzędowo zaprzeczają.

Berlin, 18 października. (Ag. p.) Wobec zawartych w broszurze Mackenziego zarzutów, wymierzonych przeciw Bergmanowi, a mianowicie wobec twierdzenia, że lekarz ten otworzył w tachwicy chorego fałszywy odpływ (falsche Passage), zamieszcza dziś „National Zeitung” wspólnie oświadczenie Virchowa i Waldayera, iż w protokole autopsyjnym nie ma mowy o żadnym abscesie. Tkanka, wśród której, wedle broszury, rurka niewłaściwie leżała, przy autopsji znaleziona została w stanie prawidłowym, bez żadnych zmian brodawkowatej natury.

Berlin, 18 października. (Ag. p.) Ogłoszenie spełnienia budżetu państwowego za r. 1887 wywołało na giełdzie korzystne wrażenie. Ruskie ruble papierowe poszły w górę, papiery procentowe bez zmiany.

Berlin, 18 października. (Ag. p.) „Times” w zupełności potępia Mackenziego, stojąc w obronie lekarzy niemieckich.

Berlin, 18 października. (Ag. p.) Wydawcy broszury Mackenziego wnieśli rekurs o konfiskatę. Nakład wynosi 130,000 egzemplarzy.

oddziałała także wiadomość z Londynu o przybyciu złota do banku Anglii. W takich warunkach wzmościło się stanowczo usposobienie giełdy tutejszej a obroty rozwinęły się w niektórych działach bardzo żywo. Szczególniej odznaczał się ożywieniem targ rent zagranicznych, gdzie pożyczki ruskie i węgierskie renta złota cieszyły się wielkim popytem. Także w dziale akcji bankowych wykonywano znaczniejsze obroty, po kursach wyższych, podczas gdy papiery kolejowe wogóle mało zwracały zainteresowania. Kurs rubli, początkowo osłabiony, poprawił się wciągu zebrania. Na giełdzie zbożowej obroty wlokły się leniwo, notowania końcowe nie okazywały znaczących zmian.

Petersburg, 17 października. Wskazywano na Londyn 93.75 II pożyczka wchołnia 95 1/2, III pożyczka wchołnia 96 1/2, pożyczka z 1884 r. 144, 4 1/2% listy zastawne kredyt ziemskie 134 1/2, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 219, petersburskiego banku dyskontowego 400, banku międzynarodowego 428, warszawskiego banku dyskontowego 400.

Warszawa, 18 października. Wskazywano na Londyn 93.75 II pożyczka wchołnia 95 1/2, III pożyczka wchołnia 96 1/2, pożyczka z 1884 r. 144, 4 1/2% listy zastawne kredyt ziemskie 134 1/2, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 219, petersburskiego banku dyskontowego 400, banku międzynarodowego 428, warszawskiego banku dyskontowego 400.

Warszawa, 18 października. Wskazywano na Londyn 93.75 II pożyczka wchołnia 95 1/2, III pożyczka wchołnia 96 1/2, pożyczka z 1884 r. 144, 4 1/2% listy zastawne kredyt ziemskie 134 1/2, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 219, petersburskiego banku dyskontowego 400, banku międzynarodowego 428, warszawskiego banku dyskontowego 400.

Warszawa, 18 października. Wskazywano na Londyn 93.75 II pożyczka wchołnia 95 1/2, III pożyczka wchołnia 96 1/2, pożyczka z 1884 r. 144, 4 1/2% listy zastawne kredyt ziemskie 134 1/2, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 219, petersburskiego banku dyskontowego 400, banku międzynarodowego 428, warszawskiego banku dyskontowego 400.

Warszawa, 18 października. Wskazywano na Londyn 93.75 II pożyczka wchołnia 95 1/2, III pożyczka wchołnia 96 1/2, pożyczka z 1884 r. 144, 4 1/2% listy zastawne kredyt ziemskie 134 1/2, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 219, petersburskiego banku dyskontowego 400, banku międzynarodowego 428, warszawskiego banku dyskontowego 400.

Warszawa, 18 października. Wskazywano na Londyn 93.75 II pożyczka wchołnia 95 1/2, III pożyczka wchołnia 96 1/2, pożyczka z 1884 r. 144, 4 1/2% listy zastawne kredyt ziemskie 134 1/2, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 219, petersburskiego banku dyskontowego 400, banku międzynarodowego 428, warszawskiego banku dyskontowego 400.

był. Wszystkie gatunki bawełny egipskiej wyżej o 1/4 p. Bougal good 4 1/2, Bougal line 4 1/2, p. Havre, 18 października. Kawa good avramo Santos na paź. 91.50, na gr. 91.50, na marz. 91.50; sprzedawcy.

New-York, 18 października. Bawolna 9 1/2, p. N. 18, jeansu 4 1/2, Kawa (Fair Rio) 10 1/2, Rio Nr. 7 low refinery na list. 14.52, na st. 14.05

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with columns: Giełda Warszawska, Giełda Berlińska, and various exchange rates for gold, silver, and currencies.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Table showing daily population statistics for the 18th of October, including birth and death counts for various districts.

LISTA PRZYJEZNYCH

List of arrivals at Grand Hotel, including names of guests and their origins.

Dnia 19 października o godzinie 11 zrana zasnęła w Bogu

Józefa Czernielewska uczennica 6 klas Instytutu Maryjskiego, przyczyną był 18. Wyprawdzenie zwłok nastąpi d. 21 października to jest w niedzielę o godzinie 3 po południu z domu przy ulicy Średniej pod Nr. 352, dom K. Abla. 1470-2

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 18 października.

Table of Warsaw stock exchange data for October 18, listing various securities and their prices.

Table of bank notes (Papier państw.) and exchange rates for various locations and currencies.

Advertisement for Ludwik Radwański, Malarsz Pokojowy i Znaków, offering services in painting and sign-making.

Advertisement for Kontrola ubezpieczeń, providing information about insurance control services.

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Victoria.

W sobotę dnia 20 października PIERWSZY RAZ

Ptaki Niebieskie

Komedia w 3 aktach, oryginalnie napisana przez Zygmunta Przybylskiego, autora „Wicka i Wacka”.

Abonenci wymienić mogą swoje kupony na bilety dziennie do godziny 10 rano w biurze dyrekcji, w hotelu Victoria. Dla osób interesowanych biuro otwarte jest codziennie od 8 do 10 rano i od 6 do 8 po południu.

Teatr Varieté

pod dyrekcją L. Sylwandler.

CODZIENNIE o godz. 8 1/2 wiecz.

Wielki Koncert.

W sobotę d. 20 października o godz. 8 1/2 wieczorem

NADZWYCZAJNE przedstawienie

z okazji nowego debiutu pana P. N. Stoïhoff komika raskiego.

Siostry EDELWEISS

znakomite duecistki wiedeńskie.

Panna FERENCZY

renomowana śpiewaczka węgierska.

Pan Schutz

komik niemiecki.

Panna POLIKOWA,

panna SCHLÖNNER i panny BERGER. 1468-2-1

Dom Koncertowy.

W Sobotę dnia 20 października 1888 r.

Pan JULIUSZ KLENGER

najznakomitszy współczesny wiloncelista, solista, profesor konserwatorium w Lipsku będzie miał zaszczyt dać

jeden tylko KONCERT

ze współudziałem primadonny opery warszawskiej

panny REGINY PINKERTÓWNY

i fortepianistki pani MACKIEWICZ.

CENA MIEJSC: Łoże balkonowe po rs 10 k. 20, rs. 6 k. 20 i rs. 5 k. 20; Łoże parterowe po rs. 6 k. 20; Balkon po rs 1 k. 30; Krzesła po rs. 1 k. 75, rs. 1 k. 30, rs. 1 k. 65 i k. 75; Miejsce stojące k. 50. Programy nabywać można przy kasie. Sprzedaż biletów rozpocznie się już w księgarni R. SCHÄTTEGO. Początek koncertu o godzinie 8 wieczorem. 1448 3 2

SZKOŁA TAŃCÓW

i GIMNASTYKI

ul. Dzika vis-a-vis pałacu P. Frenkel. Jesienne kursa dla dorosłych i dzieci rozpocznie się zgłoszenia do tychże przyjmują jeszcze w tym tygodniu. Udzielać lekcyj prywatnych i uczyć wszelkich „solo” tańców. Lekcje ogólnej gimnasty przy aparatach, odbywają się co ponie-działek, środę i piątek od 3 po południu. Przyjmują także lekcyjne tańców i gimnastyki po domach prywatnych i zakładach naukowych. Głównym warunkiem u mnie jest granatowe wyczerpiecie i grzeczne traktowanie uczących się. Przyjmują codziennie od 12 do 4 po południu.

Adolf Lipiński.

Nauczyciel tańców i gimnastyki. 1447-4-2

NOWO OTWORZONA

PRACOWNIA SUKIEŃ i OKRYC

DAMSKICH

J. Lipskiej

ulica Piotrkowska Nr. 95 (gdzie apteka W-go Stępczyka) ma zaszczyt polecić WWPanom sumienne i gustowne wykończenie powierzonych jej robót.

Przy tem zawiadamiam, że skłóczywszy kurs kroju W-go Głodzińskiego w Warszawie, mogę udzielać tychże lekcyj. 1410-6-5

Łódzki Oddział Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu w Państwie Rosyjskiem

oswiadcza niniejszem, że termin na złożenie w kancelaryi Oddziału, przy ulicy Passaż Meyera № 512-c, prac konkursowych podreçznika podatkowego przedłużonym został do dnia 1-go maja 1889 roku. 1456-3-1

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 21 b. m. to jest w Niedziele otwarta będzie

wielki zakład RESTAURACYJNY

w gmachu zwanem „Salą Koncertową” przy ulicy Dzielnej Nr. 18.

Powyzszy zakład prowadzonym będzie pod moim wyłącznym zarządem, gdzie będzie moim staraniem dobrową kuchnią i napojami zadość uczynić wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności.

Wacław Zięciakiewicz (Junior).

1462-3-1

MARCHEW PASTEWNA

najzdrowsza pasza dla chorych i zdrowych koni. Przyjmuje ob-stalunki większych partij i odstawiam takowe od 10 kopy na miejsce, także przyjmuję zamawiania na białą iadną kapustę z ostawą. Obstalunki powyższe przyjmują się w kantorze, ulica Piotrkowska Nr. 510/11 (nowy 72) i w naleczarni w moim domu.

DOMINIUM BRUSS. Ludwik Meyer. 1463-3-1

STAN RACHUNKÓW

Banku Handlowego w Łodzi

po dzien 30 września 1888 r.

Table with financial data for Bank Handlowy w Łodzi, including sections for STAN CZYNNY (Active State) and STAN BIERNY (Passive State) with various account types and amounts.

Były siedmioklasista przygotowuje bezniów do gimnazjum i udziela lekcyj matematyki, ruskiego i starożytnych języków. Oferty składać proszę w Redakcyi Dziennika pod lit. DB. 1455-3-1

OSOBA uzdolniona

w wyższej muzyce, poszukuje lekcyi na godziny. Oferty pod lit. J. B. przyjmuje Administracja Dziennika. 1455-3-1

Potrzebna jest do małych dzieci

bona polka,

mówiąca także po niemiecku. Oferty proszę przysłać pod adresem Oskar Kiudler, Pabianice. 1457-3-1

Młody człowiek

posiadający oprócz wykształcenia gimnazjalnego języki: polski, ruski, niemiecki i francuski pragnie objąć miejsce praktykanta gospodarskiego za stół i mieszkanie. Oferty w Administracyi Dziennika pod F. A. 1460-3-1

Potrzebna jest

panienka dobrze wychowana do towarzystwa, znająca języki: ruski i francuski. Bliższa wiadomość w Redakcyi niniejszego pisma. 1459-3-1

Poszukuje się miejsca

w domu prywatnym do szycia bieleziny i krawieczyzny na stałe lub na dzień. Oferty proszę składać pod lit. O.N., ulica Przejazd 1339 w mieszkaniu pp. Szuman. 1460-3-1

POTRZEBNE SA

PANNY

zdatne do krawieczyzny. Wiadomość Piotrkowska Nr. 21, w oficyjnie na prawo, 2 piętro. 1453-3-2

Dr. M. Krotowski

przyjmuje od 8 - 10 rano i od 4 - 6 po południu, ulica Piotrkowska Nr. 255 wprost hotelu Hamburgskiego (dom Bławata). 1297-15-14

WALDSCHLÖSCHEN. Recepturę Waldschlöschchen z dniem dzisiejszym objątom. Staraniem moim będzie stosować się pod każdym względem do wszelkich wymagań Szanownej publiczności, i zastosować się do terażniejszych wymagań pod każdym względem. Z uszanowaniem J. Szmagier.

ОБЪЯВЛЕНИЕ. Судебный Приставъ Съезда Мировыхъ Судей 1-го Петровскаго Округа Игнатій Зеноновъ Суминскій, жительствующій въ гор. Лодзи въ домъ N. 1437, объявляетъ, что 13 Октября сего 1888 года въ 10 час. утра въ гор. Лодзи, въ домъ Николая Штарка, подъ N. 1437, будетъ продаваться движимое имущество принадлежавшее Роберту Робертову Маченскому, заключающееся въ двухъ мыльницъ хлѣба и отпеченое 220 руб. — коп. на удовлетворение претензій Саломона Лудского. Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсмотрѣть у Судебнаго Пристава и въ день продаж на мѣстѣ оной. Сентября 19 дня 1888 года. Судебный Приставъ, Суминскій. 1464-1

Druga żel. Fabryczno-Łódzka. Z powodu osiedlenia wyjątkowego Szlaka wyc. law. H. Scheiblera, o rozgaibieniu dyblakto lista traktoowego № 5522, na wydział dnia 25 sierpnia 9, zarządca t. b. towar Łodzi do Kuj. Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej pojadze do wiadomości, że ponownie dyblakto № 5522 uwaga za oieważny. 1467-3-1

Mani zaszczyt zawiadomić Szanowne Państwo, że MAGAZYN mój został zaopatrzony w modele zimowe, oraz znakomity wybór kapeluszy gotowych po uader przystępnych cenach. Z poważaniem M. Szulczewska Nowy-Rynek Nr. 11, drugie piętro w domu Dobrzyńskiego. 1449-3-1

NIESKLEJANE FABRYKA TABACZNA A. N. SZAPOZNIKOWA w PETERSBURGU. Poleca Szanownej Publiczności papierosy zwijane w gilczak bez kleju z prawdziwej francuskiej bibulki ryżowej firmy Abadie w Paryżu. NIESKLEJANE Nr. 101 i 100. 10 sztuk 10 kop. 5 " 5 " Nr. 60. 10 sztuk 6 kop. 5 " 3 " Upraszam o zwrócenie szczególnej uwagi na wysokie ich zalety. Nabywać można we wszystkich składach tabacznym i dystrybucyjach w Warszawie i na prowincyi. Fabrykant Tabacznym, A. N. Szapoznikow. 1212-5-7

„Dwie Maski” TRAGEDYA - KOMEDYA przekład Antoniny Morzkowskiej. Dzieło to nabywać można we wszystkich księgarniach krajowych. Cena tomu rs. 1 kop. 50.